

KS. ANASTAZY NADOLNY – PELPLIN

PRAKTYKA UDOSTĘPNIANIA ZBIORÓW ARCHIWALNYCH W ARCHIWUM DIECEZJALNYM W PELPLINIE (KOMUNIKAT)

Archiwum Diecezjalne w Pelplinie, jako instytucję naukową utworzył biskup Stanisław Wojciech Okoniewski w 1928 roku. Nosiło ono wówczas nazwę Archiwum Diecezji Chełmińskiej. Od czasu reorganizacji struktur terytorialnych Kościoła w Polsce w dniu 25 marca 1992 r., w ramach której zlikwidowano starą diecezję, nosi ono nazwę: Archiwum Diecezjalnego w Pelplinie (ADP).

Mimo znacznych start poniesionych w czasie dziejowych niepokoїв, a szczególnie w okresie II wojny światowej, jest nadal liczącym się w regionie wśród tego rodzaju placówek naukowych. Przechowuje źródła historyczne do poznania nie tylko dziejów Diecezji Chełmińskiej (1243-1992) i włocławskiej (Archidiakoniat Pomorski do 1818), lecz także do dziejów politycznych, społecznych, kulturalnych, nawet gospodarczych regionu Pomorza Gdańskiego.

W zasadzie wszystkie przechowywane w archiwum akta są udostępniane na miejscu, w czytelnicy, która posiada 40 miejsc i podręczny księgozbiór.

Zasób, w wielkim skrócie, tworzą następujące zespoły i kolekcje:

1. *Diplomata et epistolae* – kolekcja dokumentów pergaminowych i papierowych (ok. 300 j.a.) od XIII w. po czasy współczesne, wszak biskupi nadal otrzymują swe bulle nominacyjne wystawiane na pergaminie *sub plumbo*. Większość dokumentów została już wydrukowana w *Urkundenbuch des Bisthums Culm* przez ks. Karola Woelkego w 1883-1887, przez Maxa Perlbacha *Pomerellisches Urkundenbuch* oraz *Preussisches Urkundenbuch*. Więc rzadko kto zagląda do oryginałów, chyba że dla ilustracji w książkach, wówczas digitalizujemy na dyskietkę lub CD-ROM. Aparat taki posiada pelplińskie wydawnictwo *Bernardinum* i tam wykonujemy potrzebne kopie. Kolekcja posiada inwentarze kartkowe.

2. Akta dawne – są rozłożone w kilku seriach i obejmują okres ksiąg wpisów (1583-1821). Odnoszą się do dawnej Diecezji Chełmińskiej (do 1821), Archidiakonatu Gdańskiego (Diecezja Włocławska, do 1818), Archidiakonatu Kamień-

skiego (Archidiec. Gnieźnieńska, do 1821) i akta klasztorne (Monastica). Udostępnia się je w oryginałach. Jedynie wizytacje biskupie zmicrofilmował Ośrodek ABMK w Lublinie. Z mikrofilmów korzysta się szczególnie w wypożyczeniach międzyarchiwalnych (Toruń, Gdańsk). Istnieją do nich inwentarze w formie maszynopisów.

3. Akta nowe XIX-XX wiek. Nie były mikrofilmowane ani digitalizowane. Zresztą archiwum ma ich niewiele, gdyż akta Wikariatu Generalnego – Kurii Biskupiej z lat 1821-1939 (ok. 20 tys. teczek, w tym akta personalne księży) spaliły się w czasie wojny. Zachował się tylko zespół akt Kapituły Chełmińskiej (985 j.a.). Zawiera on trochę akt ogólnodiecezjalnych dla początkowego okresu po reorganizacji diecezji w 1821 r. i w jakimś niewielkim stopniu zastępuje zniszczone akta kurialne. Zespół posiada inwentarz w formie wydruku komputerowego.

4. Akta personalne zmarłych księży po 1945 r. nadal pozostają w regestraturze Kurii Biskupiej pod pieczę księdza kanclerza. W zasadzie ich nie udostępnia się, choć są wyjątki, np., do opracowań przeznaczonych do słowników biograficznych (*Słownik polskich teologów katolickich*, 8 tomów; *Słownik biograficzny Pomorza Nadwiślańskiego*, 6 tomów; *Toruński słownik biograficzny* itp.). W innych wypadkach archiwisci dokonują odpowiednich wypisów.

5. Parafialne księgi metrykalne (XVII-XX w.). W Diecezji Pelplińskiej, podobnie jak w Archidiecezji Gdańskiej i Diecezji Toruńskiej, spadkobierczyniach dawnej Diecezji Chełmińskiej, sytuacja jest nieco skomplikowana. Większość tych ksiąg znajduje się w Archiwum Diecezjalnym, część jednak pozostała w macierzystych parafiach. Skąd taka sytuacja? Otóż, w czasie II wojny światowej Niemcy utworzyli na okupowanych terenach Pomorza Urząd do Spraw Genealogicznych (Sippenamt, Ahnenerbe), który zabrał z prawie wszystkich parafii księgi metrykalne chrztów, małżeństw i zgonów. W zasadzie datą graniczną był rok 1874, w którym w Prusach utworzono Urzędy Stanu Cywilnego (USC). Jednak gromadzono także późniejsze, nawet do 1939 roku. W 1945 roku wywieziono je na zachód i ostatecznie umieszczono je w Biskupim Archiwum Centralnym w Ratyźbonie. Zabór tych ksiąg o tyle wyszedł im na dobre, że zostały one tam odrestaurowane i zakonserwowane, po części na nowo oprawione. Pracę wykonali benedyktyni, co samo za siebie mówi o jakości dzieła. W lipcu 2002 r. zwrócono je do archiwów diecezjalnych według aktualnego podziału administracyjnego (Gdańsk, Pelplin, Toruń, Elbląg, Olsztyn, Ełk, Gniezno, Włocławek, Płock i Szczecin). Aby je zabezpieczyć przed przedwczesnym zużyciem dołączono do całej kolekcji mikrofiszę. Archiwum Diecezjalne w Pelplinie nabyło kilka aparatów do ich odczytywania i odtąd będą udostępniane w postaci mikrofisz. A przecież powszechnie obserwuje się modę na badania genealogiczne swych rodzin. Do archiwów przychodzą liczni kwerendziści, najczęściej amatorzy, nie przygotowani do badań. Nie kserujemy akt, pozwalamy natomiast na fotografowanie. Szczególnie tę grupę akt zamierzamy w najbliższym czasie umieścić na nośnikach elektronicznych i w tej formie je udostępniać. Powstaje pytanie, czy umieścić je w internecie? Wówczas stałyby się powszechnie dostępne, zmniejsz-

szłyby się liczba kwerendzistów i korespondencji. Poza tym archiwum w przyszłości zamierza najstarsze księgi parafialne scentralizować, gdyż w parafiach nie zawsze cieszą się one należyłą opieką.

Nośniki elektroniczne i internet to, jak już słyszeliśmy w poprzednich referatach, przyszłość korzystania z dokumentacji archiwalnej i jej zabezpieczenia. Ta dziedzina u nas na razie znajduje się w powijakach. Jednak posiadając własny aparat do skanowania przymierzamy się do digitalizacji. Najpierw zamierzamy przenieść na elektroniczne nośniki akta częściej wykorzystywane (księgi metrykalne i wizytacje), później pozostałe. Wiąże się to niewątpliwie ze sprawą finansów (zakup komputerów) i czasochłonną pracą digitalizowania. Celem zabezpieczenia akt przed ich przedwczesnym zużyciem tę pracę należy jak najszybciej podjąć.